

sygnał

16,50 zł
(w tym 5% VAT)

magazyn
wychowawcy

nr 11 (046) grudzień 2016

WIEMY, JAK JEST!

doskonalenie i rozwój

**Nie daj się
wodzie sodowej**
Porady i psychotest

s. 33, 48

prawa belfra

**Kolejny stopień
awansu zawodowego**
10 najważniejszych zasad

s. 46

z każdej strony

**Dlaczego dzieci
kłamią**
Moralność najmłodszych

s. 13

temat wydania

Szkoła superbohaterów

s. 7, 39





Język jest obrazem naszego świata

Scenariusz zajęć np. z okazji Dnia bez Przekleństw (17 grudnia)

GRUPA WIEKOWA:

Szkoła podstawowa i gimnazjum.

CEL:

- zwrócenie uwagi na fakt, że przekleństwa i wulgaryzmy nie mogą stać się normą,
- przekonanie uczniów, że język jest lustrem naszego świata i jednocześnie narzędziem do jego kreowania,
- uwrażliwienie uczniów na fakt, jak bardzo wulgaryzmy zaśmiecają język ojczysty.

MATERIAŁY:

- wiersz Haliny Poświatowskiej *W moim barbarzyńskim języku*,
- plakat pt. „Kwiaty i słowa nie biorą się znikąd”,
- sześć dużych arkuszy papieru (min. A3),
- flamastry,
- farby,
- kredki,
- stare gazety,
- kolorowy papier.

PRZEBIEG ZAJĘĆ:

Część pierwsza

1. Nauczyciel przygotowuje salę przed lekcją. Wewnętrzną część tablicy dzieli na dwie części:
 - Na jednej z nich zapisuje tekst: „Już przylazłaś/przylazłeś? Skrócili lekcje czy wyrzucili cię ze szkoły? Oo, pewnie w końcu zorientowali się, że jesteś debilem. Jutro wywiadówka, jeśli znowu będę się musiała za ciebie wstydzić, pożałujesz, że się urodziłaś/urodziłeś. Dzisiaj grają zajebisty film, ale nie dla psa kielbasa. Ty zostajesz w chałupie. Zrozumiano?”.
 - Na drugiej części tablicy zapisuje: „Już wróciłaś/wróciłeś? Super, cieszę się, że zjemy razem obiad. A co się stało? Pewnie skrócili lekcje? Jutro wywiadówka, więc nasz wypad do kina przeniesiemy na dzisiaj. Co ty na to? Będzie świetny film o 20. Idziesz z nami?”.
 - Boczne skrzydła tablicy zamyka, aby tekst nie był widoczny.
 - Na ławkach rozkłada tekst wiersza *W moim barbarzyńskim języku* Haliny Poświatowskiej.
2. Gdy uczniowie usiądą na swoich miejscach, nauczyciel prosi ich, by śledzili tekst, który teraz im przeczyta. Odczytuje na głos wiersz Haliny Poświatowskiej (załącznik 1).
3. Nauczyciel pyta uczniów, jaka jest podstawowa funkcja języka i jaki wniosek można wysnuć na podstawie wiersza Poświatowskiej.
4. Nauczyciel otwiera tablicę, prosi uczniów, aby przeczytali oba teksty. Następnie zachęca, by opisali, jakie uczucia towarzyszyły im podczas lektury pierwszej, a jakie podczas lektury drugiej wypowiedzi. Prawdopodobnie zostaną wymienione następujące uczucia, emocje:
 - tablica pierwsza: smutek, żal, złość, rozczarowanie, agresja,
 - tablica druga: radość, poczucie zrozumienia, domowe ciepło, zadowolenie.



5. Prowadzący zajęcia pyta uczniów, do jakiego domu chcieliby wracać. Zapewne padnie odpowiedź, że do tego, w którym zaszła sytuacja opisana jako druga. Wtedy nauczyciel pyta, na jakiej podstawie podjęli taką decyzję, skoro nie widzieli żadnego z tych domów, nie widzieli też mam, które witały swoje dzieci po powrocie ze szkoły. Prawdopodobnie w tym momencie uczniowie wyciągną kluczowy wniosek tej lekcji, czyli to, że sam język, którym się posługiwały mamy, bardzo dużo mówi na temat ich domów.

Część druga

1. Nauczyciel zapisuje temat lekcji: „Język jest obrazem naszego świata”. Następnie przeprowadza burzę mózgow na temat jego znaczenia. Prawdopodobne odpowiedzi:
 - mówimy tylko o tym, co znamy,
 - nasz język jest odzwierciedleniem naszej wiedzy,
 - język często świadczy o naszym wykształceniu lub pochodzeniu,
 - język jest obrazem naszego wewnętrznego świata, pokazuje, jakimi jesteśmy ludźmi.
 Następnie pyta uczniów, co zdecydowało o tym, że pierwsza mama w taki sposób przywitała swoje dziecko, a druga w zupełnie inny. Dyskutuje z uczniami.
2. Prowadzący odczytuje fragment z Ewangelii św. Łukasza: „Człowiek dobry z dobrego skarbcza serca wydobywa dobro, a zły ze złego wydobywa zło; albowiem z obfitości serca mówią usta jego” (Łk 6, 45). Uczniowie zastanawiają się, jaki wniosek płynie z tych słów. Nauczyciel pomaga im dojść do wniosku, że aby nasz język był pozbawiony przekleństw i wulgaryzmów, należy w pierwszej kolejności zadbać o swoje serce, a następnie wspólnie zastanawia się z uczniami, jak należy rozumieć określenie „serce”. Pomocny może się okazać plakat z mapą myśli lub hasłami, np. „Kwiaty i słowa nie biorą się znikąd” (załącznik 2).

Część trzecia

1. Nauczyciel dzieli uczniów na sześć grup. Każdej wręcza wielki arkusz papieru i różne przybory (ewentualnie uczniowie przynoszą swoje materiały). Grupy zostają poinstruowane o tym, że każda projektuje plakat promujący Dzień bez Przekleństw, w którym wykorzystają przypisany im motyw przewodni:
 - serce,
 - skarbiec,
 - lustro.
2. Uczniowie prezentują plakaty i swoje wnioski z zajęć. Nauczyciel informuje ich, że stworzą one wystawę pt. „Mówię, więc jestem”.
3. Jeden z uczniów podsumowuje zajęcia.

ZAŁĄCZNIK 1

Halina Poświatowska

W moim barbarzyńskim języku

w moim barbarzyńskim języku
kwiaty nazywają się kwiaty
i o powietrzu mówię powietrze
i stąpając po kostkach bruku
obcasami wystukuję
bruk bruk bruk
i mówię kamień tak miękko
jak gdyby kamień był aksamitem
i wtulam twarz w twoją szyję
jak gdyby rosło tam ciepłe futro kota
i kocham
mój barbarzyński język
i mówię: kocham

